Państwo totalitarne

Do jakiego stanu doprowadziła Polskę socjaldemokracja tow. Millera - „każden widzi”. Bezrobocie o kosmicznych wręcz rozmiarach, brak mieszkań, zapaść w gospodarce, kompletny upadek socjalistycznej służby zdrowia to tylko niektóre z największych „sukcesów” lewicowych rządów. O szalejących aferach i korupcji nawet nie wspominam.

Na pocieszenie trzeba zauważyć, że za naszą zachodnią granicą, nie jest wiele lepiej. Wprawdzie nie ma tam takiego rozbójnictwa jak w gabinetach SLD, ale fakt, faktem najpotężniejsza gospodarka Unii Europejskiej jest w, delikatnie mówiąc, niewesołej sytuacji. Wprawdzie mądrzy Niemcy nigdy by nie dopuścili do katastrofy, jaka nastąpiła u nas, ale i bez tego mają dość kłopotów. Rządy socjalistów potrafią wpędzić w kłopoty, nawet takiego giganta jak Republika Federalna. Po prostu socjałki - opałki zeżarły tam już niemal wszystko, co było do zeżarcia i należy koniecznie coś z tym fantem zrobić. I robią. O dziwo Niemcy mają zupełnie inne pomysły na uzdrawianie swojej gospodarki niż polskie komuszki i solidaruszki. Rząd kanclerza Schroedera, mając przystawiony do głowy pistolet z pociskiem, który nazywa się katastrofa gospodarcza, zaczął uciekać od socjalizmu do liberalizmu. I słusznie, bo innej drogi po prostu nie ma. Już dziś zapowiedziano obniżki i likwidację nie tylko zasiłków i dziesiątków innych socjalów, które okazały się gwoździem do trumny dla germańskiej gospodarki, ale - co najważniejsze znaczne obniżenie podatków. Jeżeli Niemcy będą konsekwentnie wdrażali ten program w życie, to w krótkim okresie przyniesie pożądane rezultaty: bezrobocie spadnie, dochody ludzi i państwa się zwiększą. Socjalistyczny eksperyment w Republice Federalnej zakończył się całkowitą klapą. Niemcy zdali sobie sprawę, że sprawna gospodarka to gospodarka liberalna i nikt nic na to nie poradzi. Zafundowali sobie eksperymentalnie socjalizm, ale ten okazał się kompletnym niewypałem i po latach eksperymentów okazało się, że nie ma możliwości, aby go wprowadzić w życie. Wprawdzie wygląda ładnie, ale wyłącznie na papierze. Natomiast państwo, jeżeli ma funkcjonować poprawnie i być szanowane przez swoich obywateli musi mieć gospodarkę liberalną - im bardziej - tym lepiej. Na liberalizmie właśnie opiera się najpotężniejsza gospodarka na naszej planecie, czyli - Stany Zjednoczone Ameryki.

A u nas? A u nas, jak zwykle odwrotnie, rządy i urzędnicy wszelkich szczebli wieją od liberalizmu do socjalizmu, czyli brną w coraz większe bagno. Jakie efekty tego są - każdy widzi. Tylko urzędnicy i mafie mają się coraz lepiej i cieszą się coraz większymi przywilejami. Naszym kosztem. Dziś aparat państwowy uciska nas wszelkimi możliwymi środkami. Każdego miesiąca bardziej. Każdego tygodnia urzędnicy dostają większe uprawnienia, ucisk fiskalny się zwiększa, wolność obywateli jest powoli, systematycznie ograniczana. Wkrótce nie będzie już wolnych mediów. Media publiczne (opłacane przez podatników) są tubą propagandową kolejnych rządów i kompletnie utraciły wiarygodność. A to jest już państwo totalitarne!

Mariusz Waszak